

Linie bezpośrednie – kluczowy element rozwoju nowoczesnej energetyki

- linie bezpośrednie i umowy cPPA stanowią kluczowy element kreowania nowej energetycznej rzeczywistości w UE
- projekt ustawy mający wdrożyć **do polskiego systemu prawa dyrektywę 2019/944 nie gwarantuje oczekiwanej swobody inwestycyjnej w obszarze linii bezpośrednich**
- **hamowanie rozwoju instalacji OZE zasilających przemysł będzie miało implikacje dla całej krajowej gospodarki**

Jedna z najważniejszych powstających obecnie regulacji, mająca kluczowe znaczenie dla polskiej transformacji energetycznej, dotyczy zasad funkcjonowania linii bezpośrednich, czyli możliwości bezpośredniego przesyłu energii od wytwórcy do konsumenta. Jest to szczególnie istotny aspekt dla niezaburzonego funkcjonowania przedsiębiorstw eksportujących swoje wyroby do krajów, w których już dziś istnieje konieczność udokumentowania że powstały one w oparciu o zieloną energię. Dostawy energii z OZE lub właściwie ich brak mogą więc stać się zasadniczym problemem dla dalszego funkcjonowania firm.

Zgodnie z definicją zawartą w art. 3 pkt 11 f) Prawa energetycznego *“linia bezpośrednia oznacza linię elektroenergetyczną łączącą wydzieloną jednostkę wytwarzania energii elektrycznej bezpośrednio z odbiorcą lub linię elektroenergetyczną łączącą jednostkę wytwarzania energii elektrycznej przedsiębiorstwa energetycznego z instalacjami należącymi do tego przedsiębiorstwa albo instalacjami należącymi do przedsiębiorstw od niego zależnych”*. Oznacza to inwestycję własną przedsiębiorcy lub partnerstwo z wytwórcą OZE. Ten instrument jest kluczowy dla rozwoju sektora kontraktów cPPA/vPPA, czyli długoterminowych umów B2B na zakup zielonej energii.

Procedowana obecnie nowelizacja *Prawa energetycznego i ustawy o odnawialnych źródłach energii (UC74)*, która planowana jest do przyjęcia przez Radę Ministrów jeszcze w pierwszym kwartale 2023 r., wdrożyć ma między innymi do polskiego systemu prawa dyrektywę 2019/944 w sprawie wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej, w tym obejmuje również w swym brzmieniu zagadnienie linii bezpośrednich.

Jak zauważa sam ustawodawca dotychczasowa praktyka działania regulatora rynkowego oraz sądów wskazuje, że przepisy dotyczące linii bezpośredniej, w obowiązującym aktualnie brzmieniu, **nie są wystarczające dla realizacji celów przewidzianych przez dyrektywę 2019/944**. Głównym problemem była dotychczas **wąska wykładnia linii bezpośredniej, jako instalacji pracującej w układzie wyspowym**. Z tego powodu **uzyskanie zgody na budowę linii bezpośredniej było dotąd możliwe, co do zasady, wyłącznie w sytuacji braku możliwości przyłączenia odbiorcy do sieci elektroenergetycznej**. Tymczasem linia bezpośrednia stanowić powinna z jednej strony substytut dla sieci dystrybucyjnej, z drugiej zaś jedynie umożliwienie

współwystępowania obu tych typów połączeń u odbiorców (sieciowego i za pośrednictwem linii bezpośredniej) ma szansę dodatnio wpłynąć na rozwój rynku w tym obszarze.

W opinii ZPP jest to szalenie ważny dla rozwoju gospodarczego naszego kraju wątek, gdyż linie bezpośrednie staną się w przyszłości podstawowym elementem rynkowych zasad w obrocie energią. Ubolewać można, że zagadnienie to jest jednym z kilkunastu wątków ujętych w projekcie ustawy UC74, co wpływa negatywnie nie tylko na czytelność przepisów, ale też i tempo ich procedowania. Dedykowana ustawa byłaby tu preferowanym rozwiązaniem. Tym bardziej, że wszelkie regulacje dotyczące rozwoju energetyki rozproszonej w Polsce powinny w przyszłości uwzględniać nowe zasady funkcjonowania linii bezpośrednich. Z pewnością jednak to dla przedsiębiorców dobra informacja, że prace nad tymi regulacjami się mimo wszystko toczą.

Należy tu jasno zaznaczyć, że linie bezpośrednie nie będą zagrożeniem dla krajowego systemu energetycznego ani dla funkcjonowania konwencjonalnej energetyki zawodowej, ponieważ ze względu na swoje możliwości przepustowe będą obsługiwały inny segment gospodarki. Jednocześnie znacząco poprawią w przyszłości możliwości funkcjonowania linii średnich i niskich napięć – co korzystnie przełoży się na działanie całego systemu.

Kluczową motywacją dla twórców prawa, dotyczącą linii bezpośrednich powinien być nadrzędny cel takich linii, jakim jest bezpośrednia dostawa energii dla przemysłu i lokalnych, średniej wielkości przedsiębiorstw, głównie produkcyjnych, które potrzebują taniej, zielonej energii by się rozwijać.

Obecna wersja pracy w układzie sieciowym jest niezgodna z przepisami dyrektywy 2019/944, dotyczącej linii bezpośrednich, która zobowiązuje państwa członkowskie m.in. do przyjęcia niezbędnych środków umożliwiających wszystkim wytwórcom i przedsiębiorstwom dostarczającym energię elektryczną na ich terytorium zaopatrywanie linią bezpośrednią ich własnych obiektów i odbiorców, **bez poddawania ich nieproporcjonalnym procedurom administracyjnym oraz kosztom.**

Proponowana obecnie wersja projektu ustawy UC74, zobowiązuje odbiorcę do uwzględnienia przedsiębiorstwa obrotu nawet jeśli wytwórca i odbiorca jest tym samym podmiotem i jeśli tylko częściowo wykorzystuje linię elektroenergetyczną. Takie podejście ustawodawcy będzie miało istotny wpływ na ceny energii elektrycznej przesyłanej liniami bezpośrednimi.

A obniżenie kosztów dostaw energii to główny cel funkcjonowania linii bezpośrednich, zwłaszcza dla dużych odbiorców, szczególnie dla odbiorców energochłonnych.

Z kolei kształt przepisów dotyczących konieczności wpisania do wykazu prowadzonego przez Urząd Regulacji Energetyki linii bezpośrednich dla jednostek wytwórczych o mocy większej niż 2 MW, w znaczący sposób ogranicza możliwość swobodnych inwestycji, co spowolni procesy

inwestycyjne związane z tworzeniem energetyki rozproszonej. Spowoduje również znaczne ograniczenia w stosowaniu umów bezpośrednich pomiędzy wytwórcą i odbiorcą (cPPA/vPPA).

Proponowany kształt regulacji jest nie do zaakceptowania, ponieważ ogranicza możliwość zwiększania dostaw zielonej energii dla przemysłu, co w efekcie końcowym może oznaczać zahamowanie rozwoju całej gospodarki.

W najnowszej propozycji regulacji o liniach bezpośrednich nastąpiła również zmiana formy opłaty solidarnościowej, czyli opłaty jaką będzie musiał wносить odbiorca przyłączony do sieci energetycznej, pomimo iż większość dostaw energii przesyłana będzie linią bezpośrednią. Samo wprowadzenie opłaty solidarnościowej jest zrozumiałe, ponieważ operator musi ponosić koszty utrzymywania sieci energetycznych do której podłączeni są odbiorcy, pomimo zmniejszania się przepływu energii przez te linie. Opłata jednak ma być zgodnie z propozycją związana z ilością energii przesyłanej linią bezpośrednią i będzie wnoszona do przedsiębiorstwa obrotu. W opinii ZPP mechanizm wnoszenia opłaty powinien być objęty okresem przejściowym i winien zostać w pełni uregulowany w przyszłości, kiedy zarówno wytwórcy jak i odbiorcy będą mieli większe doświadczenie w ów nowym obrocie energią na poziomie lokalnym, w oparciu o linie bezpośrednie.

Liczba odmów wydania warunków przyłączenia do sieci dystrybucyjnej i przesyłowej nowych instalacji OZE stale rośnie, co uniemożliwia rozwój inwestycji i zagraża polskiej gospodarce. Możliwości inwestycyjne w linie bezpośrednie mają być receptą na tego typu ograniczenia i należy tu postawić na rozszerzenie uprawnień wytwórców i odbiorców oraz ograniczenie wymagań administracyjnych, a także kosztów.

Należy pamiętać o determinacji Komisji Europejskiej w tworzeniu wspólnego rynku energii, na którym to linie bezpośrednie i umowy cPPA stanowią kluczowy element kreowania nowej energetycznej rzeczywistości. Rzeczywistości polegającej na innym niż dotychczas energetycznym modelu biznesowym, gdzie relacje wytwórca - odbiorca nie są obciążone nieuzasadnionymi kosztami dodatkowymi.

Warto się zastanowić jak taki nowy model biznesowy będzie wpływał na konkurencyjność gospodarek tych państw, które aktywnie będą w nim uczestniczyć.

ZPP apeluje o zniesienie wszelkich ograniczeń legislacyjnych dla procesów inwestycyjnych związanych z budową linii bezpośrednich.